

Anitta Maksymowicz, *Agnieszka Wiśla i działalność Polek w Ameryce na rzecz ochotników i weteranów Błękitnej Armii*, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Nowy Jork–Opole 2015, ss. 273

W Dzienniku Urzędowym („Journal Officiel”) z 5 czerwca 1917 r. ukazał się (po francusku) dekret prezydenta Rzeczypospolitej Francuskiej, Poincaré’go, z 4 czerwca 1917 r. o utworzeniu Armii Polskiej. Ziściły się marzenia wielotysięcznej rzeszy Polaków biorących czynny udział w tej jednej z najstraszniejszych wojen współczesnego świata. Wydarzenie niezmiernie ważne w dziejach Polski. Jednak, co podkreślają znawcy przedmiotu, sama geneza, jak i kształtowanie się polskiej siły zbrojnej „na obczyźnie” nie cieszyły się zbyt dużym zainteresowaniem badaczy¹. W okresie międzywojennym ukazało się kilka opracowań dokumentujących samo powstanie i formowanie się Armii, zwanej z czasem od koloru munduru Błękitną Armią czy też Armią generała Hallera². W czasach nam współczesnych ukazało się kilka prac, ale żadna z nich nie poruszała udziału w tworzeniu się Armii, jak i po, kobiet.

Przywróceniem pamięci uczestniczenia kobiet w czasach kształtowania się ówczesnej „wielkiej polskiej polityki” podjęła się Anitta Maksymowicz³. Badaczka XIX- i XX-wiecznej polskiej emigracji zamorskiej w publikacji *Agnieszka Wiśla i działalność Polek w Ameryce na rzecz ochotników i weteranów Błękitnej Armii*⁴

¹ T. Wojciechowski, *Zespoły akt Armii Generała Hallera*, [w:] *Informator o zasobie archiwalnym Centralnego Archiwum Wojskowego*, red. N. Bujniewicz, Warszawa 2008 [dostęp: 15.02.2016].

² Szczególnie zajmujące jest dwutomowe dzieło oparte na archiwaliach własnych, jak i tych przechowywanych w archiwum Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce Wacława Gąsiorowskiego, czynnie zaangażowanego w tworzenie Armii. Zob.: W. Gąsiorowski, *Historia Armii Polskiej we Francji*, t. 1, Warszawa 1931; t. 2, Łódź 1939; niezmiernie ważne są również publikacje E. Ligockiego, *Dzieje Armii Generała Hallera na obczyźnie*, Warszawa 1926 oraz J. Sierocińskiego, *Armia Polska we Francji. Dzieje wojsk generała Hallera na obczyźnie*, Warszawa 1929.

³ Anitta Maksymowicz, doktor nauk humanistycznych, kustosz dyplomowany w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Zajmuje się „problematyką XIX i XX-wiecznej polskiej i niemieckiej emigracji zamorskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Austrii i USA, ponadto działalność organizacji pomocowych w Stanach Zjednoczonych na rzecz Polski w czasie I i II wojny światowej oraz polityka emigracyjna II RP” – z biogramu znajdującego się na obwolucie książki.

⁴ A. Maksymowicz, *Agnieszka Wiśla i działalność Polek w Ameryce na rzecz ochotników i weteranów Błękitnej Armii*, Nowy Jork–Opole, 2015; publikacja została sfinansowana przez Fundację Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

przybliżyła działalność Polki – Wielkopolanki, postaci niefunkcjonującej we współczesnej narracji historycznej.

We *Wstępie* Badaczka napisała:

Po zakończeniu walk o niepodległość Polski 14 tysięcy z nich wróciło do Ameryki. Tam przyszło im stanąć w obliczu dramatycznej sytuacji – chorzy bądź wskutek odniesionych ran, często bez pracy, a czasami też bez domów nie mogli otrzymać żadnego wsparcia ze strony państwa, gdyż w świetle prawa nie byli weteranami amerykańskimi. Również odrodzona Polska nie poczuwała się do obowiązku otoczenia ich opieką, albowiem uznawała ich z kolei za Amerykanów. Pozostawieni sami sobie weterani mogli liczyć na pomoc jedynie ze strony amerykańskiej Polonii. Spośród tych, którzy tę pomoc organizowali, na szczególną uwagę zasługuje Agnieszka Wisła (s. 7).

*

Błękitna Armia, do której w latach 1917-1918 wstąpiło m.in. ponad 20 tys. polskich emigrantów z Kanady i Stanów Zjednoczonych, była zwiastunem zmiany nastawienia państw sprzymierzonych do kwestii polskiej. Przez długie lata „sprawę polską” traktowano jako problem mocarstw zaborczych. Roman Dmowski zauważał: „zadanie zdobycia dla Polski miejsca wśród państw sprzymierzonych, [...], nie było wcale proste”⁵. Proces ten był długi, a asumpt do powolnej zmiany poglądów dał dekret prezydenta Rzeczypospolitej Francuskiej, Poincaré’go, z 4 czerwca 1917 r., w którym w art. 1 pisano: „Tworzy się we Francji na czas trwania wojny armię polską autonomiczną, poddaną pod rozkazy Naczelnej Komendy Francuskiej, a walczącą pod sztandarem polskim”.

Wydany przez państwa centralne akt z 5 listopada 1916 r. wprowadził to zagadnienie na szersze międzynarodowe pole. Dramatyczna sytuacja na frontach, rewolucja bolszewicka w Rosji, rzesza jeńców Polaków w obozach jenieckich we Francji wytworzyły sytuację, o której Roman Dmowski, jako prezes Komitetu Narodowego Polskiego z siedzibą w Paryżu, uznawany przez państwa sprzymierzone za tymczasowy rząd polski za granicą, pisał:

organizacja wojska polskiego na Zachodzie była ze względów politycznych koniecznością. [...] Dla armii polskiej na Zachodzie mieliśmy na razie jedno tylko większe źródło materiału ludzkiego, mianowicie młodzież polską w Ameryce. Panował tam duży zapał, młodzież rwała się do walki o wolność starej ojczyzny; cześć jej nawet już poszła na ochotnika – z początku do armii kanadyjskiej, później po wypowiedzeniu wojny przez Stany Zjednoczone, do ich armii. [...] Moim pragnieniem było utworzenie armii polskiej przy równoległym współdziałaniu wszystkich mocarstw sprzymierzonych i zapewnienie jej tym sposobem możliwie największej sumy niezawisłości⁶.

⁵ R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, [w:] *idem*, *Wybór Pism*, t. 1, Poznań 2014, s. 449.

⁶ *Ibidem*, s. 450.

Owe pragnienie spełniło się, w części, właśnie 4 czerwca 1917 r. W części, gdyż dekret podpisany przez prezydenta Alexandre Ribota⁷ i kontrasygnowany przez ministra wojny Paula Painléve'a⁸ był wielkim aktem, ale wewnętrznym – francuskim, nie państw sprzymierzonych.

Artykuł pierwszy dekretu brzmiał: „Tworzy się we Francji na czas trwania wojny armię polską autonomiczną, poddaną pod rozkazy Naczelnej Komendy Francuskiej, a walczącą pod sztandarem polskim”⁹.

Utworzona, bezpośrednio po wydaniu dekretu, Misja Wojskowa Francusko-Polska z generałem Louistem Archinardem¹⁰ na czele przystąpiła do organizowania polskiej armii. Komitet Narodowy Polski podjął się politycznej opieki nad armią. W wyniku jej starań 4 października funkcję naczelnego wodza powierzono generałowi Józefowi Hallerowi.

W akcji werbowania ochotników do Błękitnej Armii na terenach Stanów Zjednoczonych aktywny udział wzięła Agnieszka Wisła, bohaterka pracy Anitty Maksymowicz.

Agnieszka Wisła została zaprezentowana na szerokim tle społeczno-politycznym.

I choć w zamierzeniu opracowanie miało przedstawiać sylwetkę tytułowej bohaterki, w istocie odkrywa [...] dodatkowo obszerny fragment historii Polaków w Ameryce z okresu od początków XX wieku aż po współczesność, który obejmuje losy ochotników i weteranów Błękitnej Armii oraz działalność nie tylko niosących im pomoc kobiet, ale także rozmaitych polonijnych organizacji (s. 8).

Działalność Agnieszki Wisły została przedstawiona w pięciu rozdziałach pracy. W rozdziale pierwszym A. Maksymowicz zapoznaje czytelnika z bohaterką na podstawie spisane przez nią życiorysu. I jak przystało na prawdziwą kobietę, pojawiają się niecisłości w dacie urodzenia. Pewne jest natomiast, że urodzona w Poznańskim, w miejscowości Szlachcin, w 1906 r. wyemigrowała na stałe do Stanów Zjednoczonych. Miała wówczas, według podanej przez siebie daty, lat 17; według metryki Urzędu Stanu Cywilnego w Szlachcinie – lat 19. Początkowo zamieszkała u przybyłej wcześniej do

⁷ Alexandre-Félix-Joseph Ribot (ur. 7 lutego 1842, zm. 13 stycznia 1923) – francuski polityk, czterokrotny premier rządu francuskiego.

⁸ Paul Painléve (ur. 5 grudnia 1863, zm. 29 października 1933) – francuski matematyk, polityk, dwukrotny premier Francji (12 września 1917 – 16 listopada 1917) oraz (17 kwietnia 1925 – 28 listopada 1925).

⁹ W. Kumaniecki, *Utworzenie armii polskiej we Francji*, nr 59, 60, [w:] *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1978, s. 106.

¹⁰ Louis Archinard (ur. 1 lutego 1850, zm. 8 maja 1932) – francuski generał okresu III Republiki Francuskiej. Pochodził z rodziny protestanckiej. Szybko zrobił karierę wojskową. Wiele lat służył na francuskich terenach kolonialnych w Afryce Północnej. Pierwszy dowódca Armii Polskiej we Francji nazywanej później potocznie *Armią Hallera*. W 1921 r. został odznaczony polskim Krzyżem Walecznych (czterokrotnie) oraz Krzyżem Srebrnym Orderu Wojskowego Virtuti Militari.

Stanów siostry. Zaangażowała się w działalność Sokolstwa Polskiego w Ameryce, skończyła kurs sanitarny.

O działalności Sokolstwa w Ameryce i początkach pracy Agnieszki Wisły w rekrutacji ochotników do Armii Polskiej we Francji, sanitariuszki w Polskim Białym Krzyżu, opowiada rozdział drugi. Wysłana do Francji wraz z grupą 42 sanitariuszek, pod nadzorem Heleny Paderewskiej, założycielki Polskiego Białego Krzyża, podjęła współpracę z Komitetem Narodowym Polskim, a konkretniej z podległym mu Wydziałem Opieki nad Żołnierzem. Do Ameryki powróciła dopiero 16 lutego 1921 r. wraz z wojskowym transportem na statku „President Grant”.

Trzeci rozdział, uznany przez Autorkę za zasadniczą część opracowania, prezentuje losy polskich ochotników i weteranów w Stanach Zjednoczonych do czasów II wojny światowej. Powracający do Stanów Zjednoczonych hallerczycy zostali zostawieni sami sobie. Władze amerykańskie nie objęły ich opieką weterańską, ponieważ nie służyli w ich armii, jak i nie byli ich obywatelami. Natomiast odradzające się państwo polskie, niemogące sobie poradzić z pozostałymi w kraju hallerczykami, tym bardziej nie poczuwało się do wspomagania weteranów, którzy powrócili do Stanów. Żołnierze-Ochotnicy zostali opuszczeni przez obie strony. Opieką nad tą liczną grupą zajęła się m.in. Agnieszka Wisła. W maju 1921 r. powołano Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce i Agnieszka Wisła z nr 371 wstąpiła do Placówki 5 w Chicago. Przez długi czas była jedyną kobietą przyjętą do Stowarzyszenia¹¹. W 1922 r., w celu wciągnięcia większej liczby kobiet do pomocy weteranom, założyła Komitet Pomocy Weteranom. Do Komitetu wstąpiły m.in. dawne pielęgniarki Polskiego Białego Krzyża. „Odwiedzałyśmy biedne rodziny, zanosząc im żywność, ubrania, czasem węgiel, a podczas Świąt postarałyśmy się u naszych zamożniejszych rodaków o zajęcie się jedną rodziną w całości” (s. 153). Panie prowadziły szeroko zakrojoną działalność pomocową, prowadząc m.in. Dom Weterana, utrzymując go ze zbieranych z dużym zaangażowaniem kwest.

W rozdziale czwartym pracy Autorka przedstawia losy głównej bohaterki po II wojnie światowej. Agnieszka Wisła pomimo coraz starszego wieku nadal aktywnie uczestniczyła w akcjach organizowanych na rzecz weteranów. Pisała wspomnienia, „które miały na celu podtrzymanie etosu żołnierzy ochotników Armii Polskiej i pamięci nie tylko o nich, ale też o kobietach polskich, które z poświęceniem pracowały na ich rzecz” (s. 201). Jednocześnie z trudnością przyjmowała zmiany zachodzące w „jej” organizacji. Z racji wieku nie sprawowała już żadnej decyzyjnej funkcji, jednakże nie potrafiła w pełni oddać sprawy organizacyjnej nowemu, młodemu kierownictwu. Wikłała się w spory i konflikty. Ale szerzej o tym w pracy Anitty Maksymowicz...

¹¹ A. Maksymowicz, *op. cit.*, s. 125.

Rozdział ostatni, piąty, omawia już współczesną historię Korpusu Pomocniczego Pań, gdyż pod taką nazwą Korpus funkcjonuje od 1992 r.

Zaznaczyć należy, że Autorka zebrała imponujący materiał archiwalny. Zachowała przy tym dociekliwość i rzetelność badawczą, opisując i cytując i te mniej pochlebne opinie o Agnieszce Wiśle. Ukazała bohaterkę, jak wspomniano, na szerokim tle ludzi i zdarzeń czasu, co pozwala na głębsze poznanie wydarzeń, raczej mało znanych szerszemu gronu, nie profesjonalistom.

Kolosalną wartością książki jest przebogaty materiał ilustracyjny. Niemalże każda strona uzupełniona jest fotografiami. Zebranie tak imponującej kolekcji zdjęć wymagało wręcz tytanicznej pracy.

Przeczytałam książkę z ogromnym zaciekawieniem i polecam ją wszystkim czytelnikom, nie tylko znawcom epoki. Tym bardziej zainteresować może czytelnika, który interesuje się polską emigracją XIX-wieczną z ziem zaboru pruskiego.

Grażyna Wyder